

TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

SW. TRÓJCY ◀

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V

Bydgoszcz, dnia 28 stycznia 1934

Numer 4

Bądźmy trzeźwi!

W tych dniach przynosimy do kościoła staropolskim zwyczajem świecę gromiczną do poświęcenia. Myśl wiernych skierowana na znaczenie gromnicy nie uświadamia sobie wcale, dla czego uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej jest równocześnie świętem odpustowym Bractwa Wstrzemięźliwości. A jednak — nie przypadek tylko złączył gromnicę z Bractwem i jego opiekunką Najśw. Marią Panną. Raczej należy stąd wnioskować, że życie trzeźwe jest jednym z pierwszorzędných warunków śmierci szczęśliwej, gdy tymczasem życie pijacko hulaszce powoduje nierzadko śmierć nędzną i haniebną.

Ale pocóż z okazji obecnego Tygodna Propagandy Trzeźwości mówić jeszcze o pożyteczności abstynencji? Zda się, że wszelkie wywody słowne na ten temat zupełnie już zbyt. Czyż bowiem dzisiaj nędza to nie najlepsza krzewicielką wstrzemięźliwości? Niema poprostu za co pić, choćby kto chciał...

Owszem, bieda współczesna snadniej niż najwymowniejsze kazania przekonała niejednego, że bez kieliszka można się obyć. Niestety! Ci co posłuchali tego twardego Nauczyciela - Kryzysu są mimo wszystko mniejszością. Większość narodu nie wyzbyła się nawet i teraz przyrodzonej Polakom wady — rozrzutności. A ta rozrzutność przybiera zastraszające rozmiary w stosunku do zapotrzebowania w napojach alkoholowych. Dowodem tego — to owe 15 miliardów złotych przetrwonione w Polsce w ciągu ostatnich 13 lat na alkohol. Piętnaście miliardów — podczas gdy w całym kraju niema ani półtora miljaru na książkach oszczędności... podczas gdy trzecia część — pięć miliardów — wystarczałaby na wybudowanie mieszkań dla wszystkich bezdomnych i na zmniejszenie temsamem klęski bezrobocia...

A cóż dopiero mówić o skutkach moralnych pijaństwa? Mąż hołdujący nalogowi alkoholu to kat żony swej, a w stosunku do dzieci gorszy i grabarz ich szczęścia! Oskarżają go kliniki i zakłady umysłowo chorych przepelnione ofiarami ojcowskiego opilstwa.

Straszna to odpowiedzialność, z jaką na sądzie Bożym stanie człowiek co zaprzepaścił duszę własną i bliźnich przez dane zgorszenie nalogiem pijaństwa...

By nie dopuścić do upadku moralnego i gospodarczego naszego społeczeństwa,

popierajmy ruch trzeźwości w naszej kochanej Ojczyźnie. **Bądźmy trzeźwi!** — sami — i do trzeźwości naszym przykładem pociągajmy innych. Popierajmy nasze Bractwo Wstrzemięźliwości i Kat. Towarzystwo Abstynentów przy kościele naszym. Wstąpmy w szeregi jednej lub drugiej organizacji.

Bądźmy apostołami trzeźwości, od której zawisło powodzenie Akcji Katolickiej.

Idźmy dziś na jednodniowy kurs przeciwalkoholowy a zapoznamy się ze sprawą alkoholizmu, z zagadnieniem tak bardzo ważnym w życiu jednostki, rodziny i narodu.

Myśli liturgiczne.

Zajęcia liturgiczne są najszczytniejszymi zadaniami duszpasterskimi.

W ubiegłych wiekach upadek reli-

gijności u wiernych szedł zawsze w parze z zaniedbywaniem przez nich życia liturgicznego.

Kalendarzyk liturgiczny.

Przedpoście: Tydzień Siedmdziesiątnicy.

Niedziela, 28. 1. Siedmdziesiątnicy.

Człowiek, ofiara grzechu Adama i własnych grzechów, słusnie jest obłożony cierpieniami. Zewsząd otaczają go ból i udręka. Toteż św. Paweł przyrównywa życie do areny, na której trzeba walczyć i umartwiać się, aby osiągnąć zwycięstwo.

Ewangelja św. poucza, że wszyscy muszą pracować, by osiągnąć zapłatę, którą jest żywot wieczny. Pan winnicy wychodził każdej godzinie. — Powołał On i powołuje ludzkość do swej winnicy od pierwszej chwili stworzenia. „Ranek, mówi św. Grzegorz, odpowiada epoce, która się rozciąga od Adama do Noego; trzecia godzina — to czas od Noego do Abrahama; szósta godzina — od Abrahama do Mojżesza; dziewiąta godzina od Mojżesza do przyjścia Chrystusa Pana; jedenaśta godzina — to godzina powołania pogan“.

Poniedziałek, 29. 1. Św. Franciszka Salezego.

Św. Franciszek Sal. był biskupem Genewy (1602—1622), uczony wielki apostoł wśród Kalwinów, łagodny i ciepłomy, które to cnoty wywalczył sobie przez 20 przeszło lat.

Wtorek, 30. 1. Św. Martyny panny i męczenniczki.

Św. Martyna, córka konsula rzym., wnet straciła rodziców, więc rozdała majątek między ubogich, oskarżona o chrześcijaństwo zostaje skazana na męczarnie i ścięcie głowy (za pap. Urbana I., koło 226).

Środa, 31. 1. Św. Piotra Nolasco wyznawcy.

Św. Piotr założył zgromadzenie zakonne, które się poświęciło wykupywaniu jeńców i niewolników, co się do Arabów czy Maurów dostali. († 25 grudnia 1256).

Czwartek, 1. 2. Św. Ignacego, biskupa męczennika.

Najpiękniejsza i najwznioślejsza postać między św. biskupami męczen-

nikami starożytnego świata chrześcijańskiego. Jego podróż na męki do Rzymu (z Antjochji) jest wyjazdem triumfalnym. Jego listy (tłum. na polskie) należą do najcenniejszej spuścizny literackiej z pierwszych wieków. († 20 grudnia 107 r.).

Piątek, 2. 2. Oczyszczenie Najświętszej Marii Panny (Matki Boskiej Gromn.).

Święto Oczyszczenia jest ostatniem z cyklu świąt w czasie po Objawieniu (Trzech Królach). Jest to jedna z najstarszych uroczystości Najśw. Marii Panny, gdyż jeszcze w VII w. zajmowała w Rzymie drugie miejsce po Wniebowzięciu. Obchodzi się 2 lutego, ponieważ Marja posłuszna prawu Mojżeszowemu udała się z Panem Jezusem do Jerozolimy w 40 dni po Narodzeniu Dzieciątka, by tam w świątyni złożyć przepisane ofiary.

Matka Boska udała się do Jerozolimy z Bożem Dzieciątkiem. Proceksja z gromnicą, która jest symbolem Chrystusa, światłości świata, przypomina nam podróż Marji i Józefa do świątyni w celu ofiarowania „Anioła przymierza“ według prorocstwa Malachjasza.

Sobota, 3. 3. św. Błażeja, biskupa i męczennika.

Dziś bywa udzielane **blagosławieństwo św. Błażeja przeciw bólom gar-**

da. Święty był biskupem w mieście Sebaste (Armenja), umęczony za Licynjusza 316, uzdrowił chłopca, któ-

ry się udławił kością ryby, stąd powyższe błogosławieństwo.

Tydzień propagandy trzeźwości.

(1—8 II. 1934 r.).

Trzeźwość obywateli — koniecznością chwili.

RODACY!

Kryzys gospodarczy klęski alkoholizmu bynajmniej nie usunął. Coraz więcej spotyka się ludzi nieszczęśliwych, którzy w kieliszku szukają ukojenia, tak bardzo w rzeczywistości złudnego. Nie baczmy się na to, że alkohol wypacza charaktery, że czyni z ludzi energicznych — niedołęgów, z obywateli szlachetnych i ofiarnych — brutalnych samolubów, z młodzieńców utalentowanych, rokujących najpiękniejsze nadzieje, — hulaków, a nawet złodziei grosza publicznego, z ludzi czystych obyczajów — rozpustników, że rozsada u samych podstaw rodzinę, tę podstawową komórkę społeczną.

Dziś, gdy krociom naszych ziomeków patrzy w oczy ponure widmo nędzy i głodu, o pomstę niebios woła widok nietrzeźwych, których szczególnie w miastach naszych jeszcze wciąż jest tak wielu. Czas wielki, by opinja publiczna zarzuciła dotychczasową pobłażliwość i napiętnowała to wstrętne

samolubstwo, nazywając zło po imieniu. Obywatel polski winien szczególnie w obecnej chwili być patriotą nie słowem, lecz czynem i to czynem życia trzeźwego i ofiarnego.

Powszechne jest dziś wołanie za odrodzeniem religijno-moralnem. Jest ono niezbędnym warunkiem pomyślnej przyszłości państwa naszego, warunkiem zmiłowania Bożego nad narodem naszym. Lecz i tu na przeszkodzie stoi groźny wróg wszelkiej religijności i wszelkiej moralności w postaci alkoholizmu. Czy trudno zrozumieć, iż koniecznym środkiem zaradczym jest trzeźwość obywateli?

Rodacy! Czas najwyższy ocknąć się z uśpienia i podjąć zdecydowaną walkę o przyszłość narodu. Dom rodzinny, szkoła, prasa i organizacje społeczne niechaj wspólnie z Władzą duchowną i świecką podejmą solidarną walkę z alkoholizmem, zaszczerpiając w umysły i serca obywateli zdrowe zasady.

Niechaj pustoszeją karczmy, a za-

Jakże wam dobrze!

(Ciąg dalszy).

Dogodności miasta.

Wielką korzyścią miasta waszego jest okoliczność, że co krok nieomal Dom Boży. Jakże to piękne i przyjemne, jeżeli można kilka razy dziennie wstąpić do swego Najmilszego Przyjaciela, do Pana Jezusa, chociaż na kilka chwil, tak, jak kiedyś opisywałem w „Tygodniku Kościelnym“ 1931 nr. 29, aby z Nim miłe i serdecznie pogawędzić, prosić o błogosławieństwo przy pracy, o powodzenie przedsięwzięć, dziękować za odebrane łaski, lub też tuląc się do Serca Jego Najmilszego wyplakać swój ból i troskę i polecić wszystko opiece Matuchnie Najświętszej, gdy zawita do miasta. Zazdroszczą Wam naprawdę parafjanie wiejscy, którzy nieraz całymi tygodniami kościoła nie ujrzą, a tęsknym okiem patrzą za tymi, którzy pieszo lub powózką ruszą do kościoła na mszę św. niedzielną.

Spowiedź św.

Nie lepiej jest z spowiedzią św. Przykro niejednemu spowiadać się u swego proboszcza, chociaż sumienie nie mają obciążone ciężkimi grzechami i największe mają do swego księdza zaufanie. Kto tego nie zna, nie wie, jakim dobrodziejstwem jest możliwość wyboru spowiednika wśród dziesiątek kapłanów, jeżeli nie w jednym,

to innym kościele. A cenią sobie wieśniacy spowiedź więcej niż mieszczanie, jeżeli, jak u nas chodzą lub jeżdżą do parafij sąsiednich o 5—20 km. oddalonych, aby się wyspowiadać. Niech się w ciągu roku pokaże na kilka dni obcy kapłan w parafji wiejskiej i zapowie, że będzie spowiadać, to istne pielgrzymki odbywają się do jego konfesjonau. Wy macie tak blisko, a jakże jednak mało niejedni korzystają z pięknej okazji oczyszczenia duszy.

Komunja św.

Tak samo dzieje się z przyjmowaniem Komunji św. Do spowiedzi św. wiejscy parafjanie napewno częściej chodzą niż wielkomiejscy. A jednak Komunji św. rozdzielonych u Was jest dwa, a może trzy razy mniej, niż na wsi. Nie można się dziwić. Mało przecież parafjan odważą się przystąpić do Stołu Pańskiego w dwie lub trzy niedziele z rzędu z przerwami tygodniowymi, chociażby grzechu śmiertelnego na sumieniu nie mieli. Tak ciężko tego się bowiem nauczyć, jeżeli się nie może chodzić do codziennej Komunji św. przez kilka dni po każdej spowiedzi św. Z lżą w oczach mówiła mi kiedyś pewna parafjanka o swoich dzieciach w mieście, które z słoneczną anielską twarzączką z uśmiechem niewinnym szczęścia do małych usteczek przez dwa tygodnie codziennie przyj-

mują Komunję św. Jakże żałowała, że nie może ich do tych Komunji św. sama prowadzić. Szczęśliwym naprawdę może być nazwany mieszczanin, który z wspomnieniem niebiańskiej rozkoszy porannej Komunji św. śpieszą do pracy. Tylko dzięki tej częstej Komunji św., której tak brak włościanom, nie jeden z Was wytrwa na ciężkiem stanowisku, na którym innego człowieka rozpacz i zniechęcenie ogarnąć mogą.

Ostatnie Sakramenta św.

Cóż mówić o ostatnich sakramentach św.? Zanim na wsi chory osiągnie księdza, często musi nieraz prosić. Jeżeli nawet ma własne konie musi kilka godzin w niecierpliwości i strachu czekać, zwłaszcza, kiedy jedyne w parafji księdza w domu nie zastaną. I niejednen w nagłym wypadku się tego księdza nie doczeka. Jeszcze gorzej, jeżeli niejednen biedny tej powózki przez kilka dni dopraszać się musi. Szczęśliwy mieszczanin, któremu wydarzy pobiedz w nagłym wypadku do najbliższego telefon, by za kilka minut u swego chorego przywołać P. Jezusa, Pocieszyciela i lekarza dusz.

Pamięć o zmarłych.

Nawet wasze duszyczki czyścicowe lepiej się u Was mają. Latem codziennie niejednen parafjanie bywają na grobach najdroższych i przytem innych odwiedzają. Często obserwowałem,

Wstąp do naszych organizacyj przeciwalkoholowych!

pełniają się kościoły, czytelnie i świetlice.

Niezbędny jest nadal zbiorowy i wytrwały wysiłek tych, którzy walczą z alkoholizmem pragną systematycznie prowadzić i w niej współdziałać. Wstępujcie przeto w szeregi organizacyj przeciwalkoholowych

Oszczędzajcie na tym najniepo-

trzebniejszym wydatku — a za to wspomóżcie zbawienną akcją wyzwolenia narodu z niewoli nałogu stałą składką albo jednorazową daniną.

Precz z bezmyślnem subkostwem!
Do walki o lepsze jutro Polski!

Zarząd Główny
Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej.

p. dr. Dobrowolski.

Godz. 17,45: IV. wykład: Umiarkowanie czy abstynencja — p. H. Klut.

Godz. 18,15: V. wykład: Czy potrzeba organizacyj przeciwalkoholowych — ks. A. Świadek.

Godz. 18,45: Dyskusja nad wykładami.
godz. 19,30: Zamknięcie kursu.

Na powyższy kurs zapraszamy serdecznie dorosłych i młodzież, członków wszelkich organizacyj kulturalno-oświatowych, sportowych i dobroczynnych oraz bractw kościelnych. Wstęp bezpłatny.

Korzystajmy z nadarzającej się sposobności!

Zaproszenie na kurs przeciwalkoholowy.

Sprawa alkoholizmu jest zagadnieniem nader doniosłym w życiu jednostki rodziny i narodu całego. Brak żywszego zainteresowania dla tak ważnej sprawy można sobie tłumaczyć brakiem znajomości dokładniejszej tego zagadnienia. Aby temu zaradzić, odbędzie się staraniem Katolickiego Związku Abstynentów **kur jednodniowy w niedzielę 28 stycznia** od godz. 16 do 19,30 w sali Domu Katolickiego przy Farze z następującym programem:

Godz. 16,00: Otwarcia kursu — dokona X. Kanonik J. Schulz.

Godz. 16,15: I. wykład: Istota alkoholu i wpływ jego na ciało — dr. Umbreitówna.

Godz. 16,45: II. wykład: Ważne zagadnienie społeczne i państwowe — p. St.

odwiedzając mogiłę np. brata, jak to dzieci szkolne biegły po drodze na cmentarz tu i tam przykłękały nad grobami i znowu dalej biegły za zabawą lub za swojemi sprawunkami i starsi podobnie czynią.

Pominę już inne sprawy zwłaszcza sprawę towarzystw i ruchu społecznego w parafji wielko miejskiej, sałek na zebrania, chórów itd.

Gorący apel.

Wkońcu niech mi będzie wolno, chociaż już nie pracuję wśród Was, wyrazić jedną serdeczną prośbę: Ceńcie sobie, Drodzy Czytelnicy, swój kościół parafjalny, który tak pięknie służy Waszemu zbawieniu. Nie szczędźcie nawet w tych ciężkich czasach ofiar na upiększenie kościoła, oraz na wszystkie inne cele, które mają ułatwić duszpasterstwo w Waszej parafji. Lecz i sami korzystajcie także z tych wszystkich łask, których niejeden się nauczy doceniać dopiero, kiedy zabłąka się na wieś i kiedy jemu zabraknie miasta. Korzystajcie przede wszystkim z pięknej okazji częstego udziału w Najśw. Ofierze, w spowiedzi i komunji św. Nie pożałujecie nigdy, bo naprawdę mimo wielu krzyży, które na Was wkłada życie wielkomięskie, **będzie Wam do brze.**

Pisałem w rocznicę swoich Prymicyj. 1933 r.

X. Zygmunt Fiedler.

Komunikat o Wielkiej Reducie K. B. D. K.

Zainteresowanie się wielką reducją w szerokich kołach miasta Bydgoszczy jest nadzwyczajne. Wszędzie mówią o przygotowaniach pań i panów na miłe spotkanie się w sali p. Kleinerta.

Hasło o wspaniałej zabawie i imprezie, z której dochód przeznaczają się na budowę Domu Katolickiego rozeszło się błyskawicznie dzięki potędze naszej prasy.

W obszernych salach wspaniale udekorowanych, oświetlonych reflektorami i różnokolorowymi lampkami i dobrze ogrzanych, będzie naprawdę miło i przyjemnie.

Dzielne panie naszych Towarzystw krzątają się około urządzenia własnych bufetów, ofiarne zaś społeczeństwo składa przeróżne dary do bufetów, by przyjąć Komitetowi z wydatną pomocą.

Panowie z różnych Towarzystw przygotowują rewję p. t.

„KAŻDEMU WOLNO...“

Atrakcją rewji będzie humoreska pieśni ludowych, w której wezmą udział wszyscy uczestnicy balu.

Pieczę nad reducją powierzono najpotężniejszemu władcy „Księżu Karnawału“, który za humor wszystkich obywateli jest osobiście odpowiedzialny. W tym celu zmobilizowano cały sztab dworu książęcego.

Wykonanie chóralne kilku utworów ludowych przez nasz chór „Moniuszko“ przy powitaniu Księcia Karnawału, da pełne zadowolenie miłośnikom pieśni ludowych.

Kierownictwo tańców powierzono wybitnej i fachowej sile sztuki choreograficznej. Orkiestra dębowa, jazzband i ludowa.

Premjowanie oryginalnych i pięknych kostjumów nastąpi przez komisję, stworzoną na balu z pośród gości i dlatego zachęcamy wszystkich, aby sala się szczerze zappełniła przeróżnymi kostjumami.

Oko widza zaś czarować będzie widok wspaniałych rozbawionych kostjumów. Dlatego niech płynie dalej wśród wszystkich hasło wydane przez Komitet:

W niedzielę, dnia 4 lutego b. r.

bawimy się wszyscy wesoło

na „Wielkiej Reducie K. B. D. K.“

w salach p. Kleinerta

przy ulicy Wrocławskiej nr. 7. (Przystanek tramwajowy — Okole).

K O M I T E T .

Idź na kurs przeciwalkoholowy do Domu Kat. przy Farze!

OBCHÓD GWIAZDKOWY TOW. ŚPIEWU „MONIUSZKO“.

W dniu 3 stycznia br. odbył się tradycyjny wieczór wigilijny naszego chóru przy kościele Św. Trójcy Tow. Śpiewu „Moniuszko“ w salach Resursy Kupieckiej, który zaszczytliwi swą obecnością ks. patron Borzych i ks. Majchrzak.

Bardzo liczną drużynę śpiewaczą oraz ich rodziny powitał prezes p. Lewandowicz, poczem ks. patron Borzych wygłosił okolicznościowe przemówienie, po którym złożył sendeczne życzenia błogosławieństwa Bożego przy łamaniu się opłatkiem.

Wspólną kawką i odśpiewaniem kolend ukończono część uroczystości, po której członkowie jak i sympatycy Towarzystwa w miłym i harmonijnym nastroju odczuli się w tany, odnosząc jak najlepsze wrażenia z tego tradycyjnego wieczorku.

T. Ciesielski, sekretarz.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Roczne walne zebranie Kat. Towarzystwa Robotników Polskich odbędzie się w niedzielę, 28 bm. o godz. 16 w Domu Kat. na Wilczaku, ul. Miedza 2.

Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji urzędują w niedzielę, dnia 28 stycznia br. o godz. 17 uroczyste zebranie w salce parafjalnej ku czci św. Rodziny, na którą się wszystkich Parafjan uprzejmie zaprasza.

Roczne walne zebranie Bractwa Wstrzeźmieliwości odbędzie się, w piątek, 2 lutego po sumie w salce parafjalnej.

Zebrania bractw i towarzystw

28. 1. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 25.
Żywy Róż. Matek. Zebr. po niesporach.
Kat. Tow. Robotników. Roczne walne zebranie o godz. 16 w Domu Katolickim na Wilczaku.

29. 1. Poniedziałek.

S. M. P. „Promyk“. Zbiórka zastępu II. st. o godz. 19 w Ognisku.

Koło Ministrantów. Zbiórka o godz. 17 w biurze parafjalnym.

30. 1. Wtorek.

S. M. P. „Promyk“. Zbiórka zastępu III. i V. mł. o godz. 19.

31. 1. Środa.

S. M. P. „Promyk“. Zebr. urozmaicone obu oddz. o godz. 19, zbiórka zast. VI. oddz. młod. w Ognisku o godz. 18.

1. 2. Czwartek.

S. M. P. „Promyk“. Zbiórka zastępu VI. oddz. st. o godz. 19 w Ognisku.

Straż Honorowa. Godzina Święta od godziny 20—21.

2. 2. Piątek.

Wszystkie bractwa i organizacje adorują według porządku wyznaczonym w porządku nabożeństw.

Straż Honorowa. Msza św. wynagradzająca o godz. 7, zebranie po nabożeństwie wieczornem.

3. 2. Sobota.

Spowiedź miesięczna dzieci i młodzieńców.

4. 2. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 26.

Żywy Róż. Młodzieńców. Zebr. po niesporach.

Ogłoszenia Parafjalne.

Piątek, 2. 2. Uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej. Święcenie gromnic przed sumą i procesją.

Na niesporach zamiast antyfony: „Panno Marjo...“ śpiewa się: „Witaj Królowo, Matko Miłości“.

Godz. 15. Uroczyste przyjęcie do Arcybractwa Matek Chrzęśc. Matki, które wstąpią do Bractwa, stawia się ze świecami.

Ódpust zupełny zyskać mogą wszyscy członkowie naszych bractw kościelnych, a więc Żywy Różaniec Ojców, Matek, Młodzieńców i Panien, Bractwa Wstrzeźmieliwości i Tow. Abstynentów, jeżeli przystąpią do Sakramentów św. i zmówią w intencji Ojca św. 6 Ojciec nasz, 6 Zdrowaś i 6 Chwała Ojcu.

Sobota, 3. 2. Św. Błażeja. Błogosławieństwo św. Błażeja przeciw chorobom gardła o godz. 8 przy ołtarzu św. Anny.

Porządek nabożeństw.

28. 1. Niedziela Siedmiesiątnicy.

Ewangelja u św. Mateusza 20, 1—16.
Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 Suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,00 Nieszpory z naboż. różaniec.

W dni powszednie Msze św. o godz. 7,00, 7,45 i 8,30.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dni przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

30. 1. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

1. 2. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętsz. Sakramentu i procesją.

Godz. 17—19 Słuchanie spowiedzi św.

Godzina święta od 20—21.

2. 2. Piątek. Święto Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny.

Ewangelja św. u św. Łukasza 2, 22—32. Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Przed sumą święcenie gromnic i procesja. Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. N. Sakramentu z wotywą.**

Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. N. Sakramentu z wotywą.** Adorują od:

1—2 Panny różańcowe i Straż Honorowa.

2—3 Matki Różańcowe i III. Zakon.

4—5 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo i Stowarzyszenia dzieci.

5—6 Tow. Robotników, S. M. P. „Gwiazda“, Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiewu „Moniuszko“.

O godz. 19 akończenie adoracji nabożeństwem z nauką i procesją.

3. 2. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa do Matki B. z litanją.

Godz. 8 Błogosławieństwo św. Błażeja przeciw chorobom gardła przy ołtarzu św. Anny.

Godz. 17—19 i od 20 Słuchanie spowiedzi św.

4. 2. Niedziela Sześćdziesiątnicy.

Wypisy z Ksiąg Kościelnych.

CHRTY.

Zander Sabina, ul. Łokietka 25; Kozłowski Bogdan, ul. Grunwaldzka 2; Patyk Pelagja, ul. Długosza 8; Kiedewicz Krystyna Marja, ul. Poznańska 11; Wołska Wanda Bolesława Marja, ul. Wysocka 20; Wełnowski Jerzy, Bydgoszcz; Budka Jan Władysław, ul. Jasna 23.

ZAPOWIEDZI.

Sobierski Stanisław, ul. Gdańska 103 i Hoeppe Zofja, ul. Św. Trójcy 18; Kumowski Leon, ul. Terasy 8 i Eichstaedtówna Marjanna, ul. Nakielska 139; Kałużny Antoni, ul. Konarskiego 7 i Treichel Zofja, ul. Grunwaldzka 45; Zygmunta Mazurowski, ul. Kordeckiego 15 i Elżbieta Ostojka, ul. Św. Trójcy 33; Walkowiak Franciszek, ul. Grunwaldzka 77 i Polasik Marta, ul. Nowa 8; Waszak Stefan, ul. Poznańska 27 i Kaźmierczak Helena, ul. Grunwaldzka 101; Kowalski Edmund, ul. Kordeckiego 25 i Jedykiewicz Pelagja, Kaźmierowo p. Slesin; Gąsiorowski Wojciech ul. Długosza 7 i Hermann Lucja, Al. Mickiewicza 3; Manthey Bronisław, ul. Siemieradzkiego 9 i Grelewicz Józefa, ul. Marsz. Focha 16; Zblewski Bronisław, ul. Nakielska 27 i Engner Anna, ul. Batorego 4; Jeżak Stanisław, ul. Pomorska 70 i Bańka Zofja, Lisewo Kościelne; Głowacki Marjan, ul. Lubelska 23 i Lewandowska Felicja, ul. Grunwaldzka 177; Siewert Stanisław, ul. Jasna 33 i Helmin Bronisława, Zbożowy Rynek 9; Szymkowiak Kazimierz, ul. Poznańska 14 i Klense Marja, ul. Herm. Frankego 15; Zygmunta Narolewski, ul. Białełota i Katarzyna Więcek, Kowalewsko pow. Kcynia.

OFIARY:

Na budowę Domu Katolickiego złożyli: ks. Kozal, Gniezno 5.— zł.; Żywy Różaniec Matek 10.— zł.; Straż Honorowa 20.— zł.; Żywy Różaniec Panien 20.— zł.; Koło Ministrantów 10.— zł.; Kat. Tow. Robotników 10.— zł.; Jutrzenka 10.— zł.; N. N. 1.— zł.; N. N. 5.— zł.; N. N. 1.— zł.; N. N. 1.— zł.; Tow. Abstynentów 5.— zł.; Zofja Eberhardt 2.— zł.; Michalak Jan 3.— zł.; N. N. 10.— zł.; P. P. Górzynscy 10.— zł.

Niniejszem zezwalam na kolportaż

„Histerji Biblijnej w Obrazach“

kolporterowi p. Leonowi Leszczyńskiemu w naszej parafji do 1. VII. 1934 r.

Ks. Skonieczny, proboszcz.

Szklarnia

Małega, ulica Poznańska 11

poleca

obrazy na raty i za gotówkę oraz oprawy i prace szklarskie.

Ceny przystępne. Wybór wielki.

Obrazki od pierwszej Komunii św. oprawia szybko i tanio.